

Zapewnić samowystarczalność



Priorytetem warszawskiej drukarni Megraf jest zapewnienie klientom najwyższej jakości wydruków w jak najkrótszym czasie. Aby mieć pełną kontrolę nad wszystkimi procesami produkcyjnymi, firma systematycznie poszerza swój park maszynowy o nowoczesne rozwiązania introligatorskie. Najnowsza inwestycja to w pełni automatyczny ploter, który tnie, biguje i perforuje – Intec ColorCut FB8000 Pro. Dostarczyła go i zainstalowała firma Riset Polska.

Drukarnia Megraf jest firmą rodzinną, istniejącą od 28 lat. Podstawą jej działalności jest druk off-setowy, i tego obszaru dotyczyły największe inwestycje dokonane przez firmę na przestrzeni ostatnich lat. Jednocześnie jednak, uwzględniając zapotrzebowanie rynku na coraz mniejsze nakłady, firma od kilku lat rozwija także druk cyfrowy. „Zdaję sobie sprawę, że jeśli chcemy nadal się rozwijać i mieć coraz większy udział w branży, musimy aktywnie uczestniczyć w dokonującej się ewolucji i maksymalnie wykorzystywać dostępne technologie. Dlatego w najbliższej przyszłości planuję dalsze inwestycje w innowacje, by rozszerzać możliwości produkcyjne Megrafu i zapewnić konkurencyjność cenową” – mówi Krzysztof Burzec, właściciel drukarni, i dodaje: „Przez lata zdobyliśmy wiedzę i doświadczenie. Jednak to nie wystarczy, aby dać naszym klientom gwarancję najwyższej jakości – w pewnym momencie stało się jasne, że musimy zrobić wszystko, aby wyeliminować korzystanie z usług podwykonawców. Jestem przekonany, że samowystarczalność i możliwość pełnej kontroli produkcji na każdym jej etapie to klucz do sukcesu, dlatego inwestuję w kompleksową i nowoczesną introligatorię. Podczas tegorocznych targów RemaDays na stoisku firmy Riset moją uwagę zwróciła maszyna Intec FB8000 Pro. Okazało się, że ten w pełni automatyczny, wielofunkcyjny ploter wspomaga przede wszystkim

druk cyfrowy, a więc jest dla nas idealnym rozwiązaniem”.

Ploter Intec FB8000Pro automatycznie pobiera arkusze za pomocą ssawek i układa na taśmie z podsysem. Następnie głowica pozycjonuje się do arkusza i zaczyna wycinać dowolny kształt. Głowica wyposażona jest w dwa narzędzia, dzięki czemu może w jednym przebiegu np. wyciąć i zbogować pudełko lub wyciąć i perforować bilety. Wycięty arkusz jest automatycznie podawany na tacę odbiorczą. Urządzenie może pracować na arkuszach do formatu B2 i maksymalnej grubości 0,6 mm przy standardowym papierze (przy bardziej miękkich materiałach nawet 1,5 mm). Zostało wyposażone w podajnik wysokiego stosu do 2 tys. arkuszy, dzięki czemu nie ma konieczności ciągłego ich dokładania. Maszyna może działać automatycznie lub manualnie. Jak podkreśla Adrian Dźbikowicz z firmy Riset Polska, urządzenia marki Intec to nowość w jej ofercie: „Współpracę z brytyjskim producentem rozpoczęliśmy zaledwie na początku tego roku, a już możemy się pochwalić sporą liczbą instalacji. Cieszymy się, że w gronie zadowolonych klientów znalazła się także drukarnia Megraf. Pan Krzysztof Burzec zastanawiał się, która maszyna będzie najbardziej odpowiednia dla profilu jego przedsiębiorstwa – ostatecznie, biorąc pod uwagę przede wszystkim przewidywaną intensywność eksploatacji, wybrał najwyższy model”.



Krzysztof Burzec

Jarosław Szablowski, dyrektor generalny Riset Polska, zaznacza z kolei, że plotery marki Intec stanowią doskonałą ofertę na trudny czas epidemii Covid-19: „Sytuacja na rynku obecnie nie jest najlepsza – drukarnie (głównie cyfrowe) nie mają zleceń, a przez to nie zamawiają maszyn. Ale nie narzekamy – widzimy większe zainteresowanie rozwiązaniami do produkcji etykiet i opakowań, i dopasowaliśmy się do tych potrzeb. Najbliższe miesiące pokażą, jak będzie wyglądała branża, ja jednak w przyszłość patrzę z optymizmem. Naszym atutem jest ponad 30-letnie doświadczenie. Znamy potrzeby klientów i wiemy, że w długiej perspektywie liczy się przede wszystkim jakość, dlatego proponujemy rozwiązania znanych producentów i zawsze służymy wiedzą i pomocą w doborze najlepszego dostępnego rozwiązania”.

ARTYKUŁ PROMOCYJNY